

Sygn. akt II Ca 105/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Robert Bury del. SR Zofia Piwowarska
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2013 roku w S.

sprawy z powództwa (...) Fundacji (...) - P. w S.

przeciwko Województwu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 29 września 2011r., sygn. akt I C 791/10

1) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a. **w punkcie I. zasądza od pozwanego Województwa (...) na rzecz powódki (...) Fundacji (...) - P. w S. kwotę 12623,50 zł (dwanaście tysięcy sześćset dwadzieścia trzy złote pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2013r.;**

b. **w punkcie II zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

c. **dodaje punkt III o brzmieniu: nakazuje pobrać od pozwanego Województwa (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 632 zł (sześćset trzydzieści dwa złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;**

2) **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3) ***nakazuje pobrać od pozwanego Województwa (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 632 zł (sześćset trzydzieści dwa złote) tytułem nieuwiszczonej opłaty od apelacji.***

Sygn. akt II Ca 105/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Robert Bury del. SR Zofia Piwowarska
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2013 roku w S.

sprawy z powództwa (...) Fundacji (...) - P. w S.

przeciwko Województwu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 29 września 2011r., sygn. akt I C 791/10

1) ***zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:***

a. ***w punkcie I. zasądza od pozwanego Województwa (...) na rzecz powódki (...) Fundacji (...) - P. w S. kwotę 12623,50 zł (dwanaście tysięcy sześćset dwadzieścia trzy złote pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2009 r.;***

b. ***w punkcie II zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;***

c. ***dodaje punkt III o brzmieniu: nakazuje pobrać od pozwanego Województwa (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 632 zł (sześćset trzydzieści dwa złote) tytułem nieuwiszczonych kosztów sądowych;***

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) nakazuje pobrać od pozwanego Województwa (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 632 zł (sześćset trzydzieści dwa złote) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

UZASADNIENIE

Powódka (...) Fundacja (...) – Promocja – P. w S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Województwa (...) Wojewódzkiego Urzędu Pracy w S. kwoty 12 623,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 marca 2009 r. oraz kosztami procesu ustalonymi wedle norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 4 800 zł.

Powódka wskazała, że strony w dniu 12 czerwca 2008 r. zawarły umowę o dofinansowanie projektu „Centrum (...) w B.” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, na podstawie której powódce przyznano dofinansowanie w formie dotacji rozwojowej w kwocie nieprzekraczającej 1.538.294,10 zł. Dotacja miała być wypłacana powódce w formie zaliczek określonych w harmonogramie płatności stanowiącym załącznik do umowy. Pozwany winien był w terminie 20 dni roboczych od złożenia wniosku o płatność dokonać jego weryfikacji. Powódka w dniu 3 lutego 2009 r. przedstawiła pozwanemu poprawiony wniosek o płatność kwoty 269.864,67 zł za okres od dnia 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. Po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego u powódki, pozwany zakwestionował m.in. wydatki poniesione przez powódkę na zakup zaprawy murarskiej, kleju do kafli, masy tynkarskiej typu MP 75. Pozwany zgłosił zastrzeżenia co do braku dokumentacji związanej z rozchodem materiałów, zakwestionował zasadność zakupów w poszczególnych grupach lub ich nadmierną ilość. Powódka nie zgodziła się z wynikami kontroli.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się zasadna, doprowadzając do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy wskazuje, iż zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., sygn. III CZP 19/12, LEX nr 12128191; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 520/10 i wyrok z dnia 11 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 545/11) procedura przyznawania dofinansowania udzielonego z Europejskiego Funduszu Społecznego jest dwuetapowa. Zakończenie etapu pierwszego decyzją administracyjną wskazuje na jego administracyjny charakter, natomiast określenie w etapie drugim warunków dofinansowania projektu w drodze umowy, stanowi sięgnięcie przez ustawodawcę po instrumenty prawa cywilnego i wskazuje na ulokowanie podmiotów ją zawierających na równorzędnych pozycjach, aczkolwiek swoboda regulacji została ograniczona przez wprowadzenie wzoru umowy o dofinansowanie. Mimo silnych powiązań z etapem administracyjnym przyznawania beneficjentowi dofinansowania, podstawą jego wypłaty jest umowa, a wzajemne roszczenia z niej wynikające mają charakter cywilnoprawny. Zatem w niniejszej sprawie, w której (...) Fundacja (...) - P. w S. domaga się zapłaty od Województwa (...) - Wojewódzkiego Urzędu Pracy w S., na podstawie umowy o dofinansowanie projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki zawartej w dniu 12 czerwca 2008r. droga sądowa jest dopuszczalna.

Z uwagi na umowny, cywilnoprawny sposób regulacji stosunków pomiędzy instytucją wdrażającą a beneficjentem, istotną dla rozpoznania zgłoszonego żądania winna być dokładna analiza postanowień zawartej między stronami umowy o dofinansowanie. W niniejszej sprawie powódka dochodzi bowiem zapłaty powołując się na umowę zawartą z pozwanym. Fakt zawarcia owej umowy pozostaje poza sporem. W umowie – Instytucja pośrednicząca czyli pozwane Województwo (...) zobowiązało się do dofinansowania w formie dotacji projektu „Centrum (...) w B.”. Beneficjent natomiast, czyli powodowa spółka, zobowiązała się do realizacji projektu na podstawie wniosku. Beneficjent zobowiązał się także do stosowania do treści wytycznych w zakresie kwalifikowania wydatków w ramach Programu

Operacyjnego Kapitał Ludzki. W § 7 umowy Beneficjent zobowiązał się nadto do prowadzenia wyodrębnionej ewidencji wydatków Projektu w sposób przejrzysty zgodnie z zasadami określonymi w Programie, tak aby możliwa była identyfikacja poszczególnych operacji związanych z Projektem. Stosownie do § 10 umowy Beneficjent miał składać wnioski o płatność zgodnie z harmonogramem płatności zaś Instytucja Pośrednicząca miała obowiązek przekazać informację o zatwierdzeniu całości lub części wniosku o płatność, zawierającą m.in. kwotę wydatków, które uznane zostały za niekwalifikowalne wraz z uzasadnieniem. W umowie strony zawarły także postanowienia regulujące sytuację, w których może dojść do zawieszenia wypłacania transzy dotacji oraz przypadki, w którym Beneficjent zobowiązany będzie do zwrotu całości lub części dotacji.

Umknęło uwadze Sądu pierwszej instancji, iż pozwany nie przedstawił wymaganego umową dokumentu stanowiącego informację o zatwierdzeniu całości lub części wniosku o płatność, w której zawarte byłoby m.in. uzasadnienie zakwestionowania uznania określonych wydatków za kwalifikowalne. W aktach sprawy brak także pisemnej informacji Instytucji Pośredniczącej o ewentualnym zawieszeniu płatności w trybie § 12 umowy wraz z uzasadnieniem (w sprzeciwie pozwany wskazywał na zasadność zawieszenia wypłaty transzy dotacji, co pozwala przyjąć, że właśnie na tej podstawie odmawiał powódce zapłaty).

Ustalony niespornie przez Sąd pierwszej instancji S. faktyczny sprawy wskazuje natomiast, iż po złożeniu przez powódkę wniosku o dokonanie płatności, pozwany pismem z dnia 24 lutego 2009 r. poinformował powódkę jedynie o wstrzymaniu realizacji projektu w związku z podjętymi działaniami kontrolnymi (k.99). Następnie powódce udostępniono jedynie informację pokontrolną z dnia 11 marca 2009 r. (k.105-111), a następnie po złożeniu wyjaśnień przez Beneficjenta – informację pokontrolną z dnia 24 kwietnia 2009 r. (k.113-125) oraz dalszych wyjaśnień – informację pokontrolną z dnia 5 sierpnia 2009 r. (k.138-150).

W ocenie Sądu Okręgowego, już samo naruszenie przez Instytucję Pośredniczącą obowiązku poinformowania Beneficjenta o zawieszeniu płatności czy też o rozliczeniu wniosku z uzasadnieniem odmowy uwzględnienia wskazanych wydatków, uzasadniało uznanie za słuszne żądania zgłoszonego przez powódkę. Jeżeli bowiem strona pozwana powołuje się na okoliczności umowne, wyłączające obowiązek zapłaty, winna wykazać, iż zaistniały wszelkie warunki umową przewidziane, umożliwiające jej zwolnienie się z obowiązku wypłaty dotacji. Obowiązkiem takim w świetle umowy było zaś przedstawienie Beneficjentowi pisemnej informacji o przyczynach zawieszenia wypłaty, a po ustaniu przyczyny zawieszenia - rozliczenie wniosku. Za takowe nie można uznać zaleceń pokontrolnych, które dopiero mogły stanowić podstawę do podjęcia właściwej decyzji w trybie § 10 umowy.

Niezależnie od powyższego, odnosząc się do zarzutów pozwanego kwestionujących prawidłową realizację umowy, wyjaśnić należy, że rozliczenie przez beneficjenta jako wydatków kwalifikowalnych wydatków, które - w świetle postanowień umowy - nie miały takiego charakteru stanowi nienależyte wykonanie umowy o dofinansowanie projektu.

W tym miejscu powstaje zatem zagadnienie ciężaru dowodu, który pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. Instytucja ciężaru dowodu spełnia dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady kontradiktoryjności. Po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodniła faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być przedmiotem dowodu. Ciężar dowodu charakteryzują dwa aspekty: podmiotowy (kto, która strona w postępowaniu ma przeprowadzić dowód) i przedmiotowy (co należy udowodnić dla poparcia powołanych w procesie faktów).

Aby rozstrzygnąć zagadnienie ciężaru dowodu w przedmiotowej sprawie konieczna jest analiza łączącej strony umowy w zakresie obowiązków stron w odniesieniu do pojęcia kwalifikowalności wydatków.

Szczegółowe rozważania w tym zakresie poczyniono poniżej. W tym momencie należy sformułować jedynie uwagi ogólne, które zostaną rozwinięte w dalszej części uzasadnienia. Otóż jedyny zapis umowy, który mówi o wydatkach to § 7 przytaczany już we wstępnej części rozważań. **Należy zatem przypomnieć, iż zgodnie z jego brzmieniem beneficjent zobowiązuje się do prowadzenia wyodrębnionej ewidencji wydatków Projektu w sposób przejrzysty zgodnie z zasadami określonymi w Programie, tak aby była możliwa identyfikacja poszczególnych operacji związanych z Projektem. Nie nakładał on na powódkę obowiązku ścisłego rozpisywania wykorzystania zakupionych materiałów. Jedyny wymóg to prowadzenie wyodrębnionej ewidencji wydatków, który powódka spełniła. Co więcej kontrola skarbowa również nie wykazała nieprawidłowości w tym zakresie. Poniesione wydatki zostały wykazane odpowiednimi fakturami.** Z zeznań świadków, a zwłaszcza osoby zajmującej się bezpośrednio szkoleniem osób korzystających z projektu wynika, iż wskazane w nich materiały budowlane służyły do nauki zawodu w grupie remontowo-budowlanej. Dowód przeprowadzenia szkoleń wynika też z list obecności. Zostały także osiągnięte zarówno miękkie, jak i twarde rezultaty projektu, zaś wszystkie wydatki mieściły się w zaakceptowanym przez pozwanego budżecie.

Twierdzenie pozwanego, że umowa została wykonana nieprawidłowo poprzez zawyżenie zużycia zakupionych materiałów winno być zatem wykazane przez niego skoro w świetle powyższych rozważań powódka udowodniła, iż spełniła wszystkie wymagania, które narzucono na nią w umowie.

Sam sposób skonstruowania przez strony umowy (powtórzone w kilku miejscach obowiązki pozwanego co do uzasadnienia decyzji o odmowie płatności) wskazuje, iż to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania nieprawidłowej realizacji Projektu, przejawiającej się czy to w niezgodnej z umową ewidencji wydatków czy też w wykorzystywaniu dotacji niezgodnie z przeznaczeniem czy też w nieosiągnięciu celu umowy, na co powoływał się pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany obowiązkowi temu nie sprostał.

Celem odniesienia się do całokształtu stanowiska pozwanego wyrażanego tak poprzez wnioski pokontrolne jak i w toku niniejszego postępowania sądowego, wskazać należy, że wskazywał on przede wszystkim na brak jakiegokolwiek informacji związanej z rozchodem materiałów. Ponadto zarzucał brak zasadności zakupów w poszczególnych grupach lub nadmierną ilość zakupionych składników w stosunku do prac rzeczywiście wykonywanych przez uczestników szkolenia. Podawał także, że klej do glazury zakupiony został w innym czasie niż sama glazura oraz, że nie osiągnięte zostały tzw. twarde cele projektu.

Wyjaśnić zatem należy, że szczegółowy budżet projektu, będący podstawą zawartej umowy wskazywał koszty w postaci zakupu niezbędnych materiałów do prowadzenia zajęć dla grupy remontowo – budowlanej w tym VAT w łącznej kwocie 67 200 zł w 2008 roku (k.45). Zgodnie z powyższym oraz harmonogramem płatności powódka zwróciła się do pozwanego o dokonanie płatności w kwocie 235 632 zł w tym kwoty 19 199, 95 zł tytułem kosztów zakupu materiałów niezbędnych dla przeprowadzenia zajęć dla grupy remontowo – budowlanej. Wniosek o dokonanie płatności był zatem zgodny z budżetem zatwierdzonym przez pozwanego, co przyznała także biegła wydająca opinię w sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii nieprawidłowości w sposobie ewidencjonowania materiałów, stwierdzić należy, co przyznał także Sąd pierwszej instancji, iż umowa stron nie przewidywała żadnych obowiązków w tym zakresie. Obowiązek prowadzenia ewidencji wydatków, wyartykułowany w § 7 umowy jest czym innym niż obowiązek ewidencjonowania materiałów użytych do prowadzenia zajęć szkoleniowych. Ani umowa ani wytyczne (k.237-240) nie przewidywały obowiązku ewidencjonowania materiałów do zużycia po ich zakupie. Udokumentowanie wydatków kwalifikowalnych, o czym mowa w wytycznych z 27 marca 2009 r. oznacza, iż przedłożony winien być dowód poniesienia wydatku w postaci opłaconej faktury lub innego dokumentu księgowego o równoważnej wartości dowodowej, o czym stanowi wyraźnie punkt 5 wymienionych wytycznych. Niezasadnie zatem Sąd pierwszej instancji wskazywał, że umowa stron nie zawierała obowiązku dokumentowania wydatku fakturą. Za niespójną należało uznać dalszą argumentację Sądu pierwszej instancji, który przyjął, iż oczywistym jest, że dokumentowanie wydatków nie może odbywać się zapisami wewnętrznymi fundacji czy też oświadczeniami o ich poniesieniu (k.602), jednocześnie nie dostrzegając, że samo udokumentowanie zadysponowania materiałem na

potrzeby szkolenia mogło odbyć się tylko na podstawie dokumentów prywatnych, czyli sporządzonych przez samą zainteresowaną. Trudno bowiem wyobrazić sobie jaki inny, zewnętrzny dokument miałby potwierdzać w jaki sposób powódka zadysponowała zakupionym przez siebie materiałem.

Sąd Rejonowy nie wyjaśnił szerzej w jaki sposób powódka winna była udokumentować „efektywność i racjonalność” wydatków czy też ich niezbędność dla realizacji projektu. Mylne jest samo wymaganie od powódki takiego udokumentowania. Wytyczne bowiem i umowa wyraźnie wymagają udokumentowania wydatku, a nie udokumentowania jego efektywności, racjonalności i niezbędności. I w tym zakresie ciężar dowodu nie spoczywał na powódce, ale na pozwanym skoro ta pierwsza wykazała, iż szkolenia w zakresie prac remontowo-budowlanych odbywały się systematycznie, a środki wydatkowane były na zakup materiału niezbędnego do szkoleń.

Samo powoływanie się przy tym przez pozwanego na ustalenia pokontrolne uznać należy za chybione. Kontroli takiej dokonywali przedstawiciele pozwanego, a zatem trudno uznać aby dowód z protokołu z takiej kontroli miałby być miarodajnym dowodem w sprawie cywilnej, w której pierwszorzędną zasadą jest zasada równorzędności podmiotów. Protokół kontroli przeprowadzonej przez pozwanego może stanowić dowód jedynie tego, iż pozwany zajął określone stanowisko w przedmiocie wydatków, natomiast sam w sobie nie jest dowodem na prawdziwość stwierdzonych nim uchybień w realizacji umowy, zwłaszcza w sytuacji gdy jest przez drugą stronę konsekwentnie kwestionowany.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż Sąd Okręgowy dopuścił na etapie postępowania apelacyjnego dowód z dokumentu sporządzonego przez Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. a zatem podmiotu zewnętrznego w stosunku do pozwanego, z którego wynika, iż w wyniku przeprowadzonej kontroli Urząd Kontroli Skarbowej stwierdził, że wydatki zadeklarowane przez beneficjenta są zgodne z zasadami wspólnotowymi i krajowymi w tym w szczególności są zgodne z zasadami kwalifikowalności określonymi w przepisach unijnych i krajowych (k.711-753).

Jak wskazał przesłuchiwany w imieniu pozwanego A. P. kontrolujący, kwestionując ilość zużytych materiałów, nie czynili żadnych ustaleń odnośnie tego ile tego materiału może zużyć osoba ucząca się, Świadek wprost przyznał, że żadna z osób prowadzących kontrolę nie posiada kwalifikacji budowlanych ani przygotowania zawodowego w tym kierunku (k.577). Z zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie uczestników szkolenia wynika, iż w jego ramach były wykonywane prace remontowe polegające na szpachlowaniu, malowaniu, murowaniu, kładzeniu paneli, rozbijaniu ścian, wyrabianiu zaprawy, fugowaniu (vide zeznania M. D. – k. 517-521, zeznania S. S. – k. 545-546) a zatem czynności, do których zakupione materiały były potrzebne. Ich niezbędność do realizacji projektu nie budziła wątpliwości, także w opinii biegłej. Jeżeli pozwany uważał, że zakupiono więcej materiału niż był potrzebny winien był powyższe wykazać w sposób obiektywny, a nie poprzez odwoływanie się do poglądów osób nie posiadających fachowej wiedzy w tej dziedzinie.

W odniesieniu z kolei do zarzutu bezzasadnego wydatkowania na zakup kleju do glazury w sytuacji gdy sama glazura była zakupiona w innym terminie, stwierdzić należy, iż trudno zweryfikować zarzut pozwanego w tym zakresie. Powódka argumentowała bowiem, iż uczestniczący w szkoleniu uczyli się jedynie samego przygotowania powierzchni pod glazurę. Jeżeli pozwany kwestionował tego rodzaju wydatek winien odwołać się do specjalistycznej wiedzy w tym zakresie. Samą ocenę kontrolujących, którzy – jak już wspomniano – nie posiadali wykształcenia budowlanego, iż „prowadzenie zajęć praktycznych z opisanym ograniczeniem czynności do prac przygotowawczych bez możliwości praktycznej nauki układania płytek jest niecelowe i nie osiąga żadnego rezultatu końcowego w postaci zdobycia nowych umiejętności” ocenić należało jako gołosłowną.

Odnosząc się wreszcie do podniesionej w toku postępowania sądowego kwestii nie osiągnięcia tzw. celu twardego projektu, Sąd Okręgowy stwierdza, że również w tym zakresie zarzut pozwanego nie znalazł potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. W odpowiedzi na powyższy zarzut pozwanego, powódka – w przeciwieństwie do pozwanego, który nie wykazał żadnej aktywności procesowej, przedstawiła obszerny materiał dowodowy, z którego wynika, iż ostatecznych beneficjentów projektu było 52 a zatem więcej niż wymagane 40 osób (vide załączniki do pisma z dnia 9 czerwca 2010 r. – k.323).

Sąd Okręgowy, uzupełniając materiał dowodowy stosownie do treści art. 382 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność kwalifikacji wydatków na materiały budowlane, poniesienia przez powódkę kosztów na materiały budowlane zgodnie z umową i budżetem, zasadności zaleceń pokontrolnych wydanych w stosunku do powódki oraz wykonania tych zaleceń przez powódkę, zasadności wstrzymania kolejnej transzy dotacji przez pozwanego i wpływu tej decyzji na realizację rezultatów twardych projektu – zgodnie z wnioskiem powódki. Wydana w niniejszej sprawie opinia okazała się jednakże nieprzydatna dla rozstrzygnięcia i z uwagi na liczne wadliwości podlegała zdyskwalifikowaniu jako miarodajny dowód w sprawie. Przede wszystkim opinia w wielu miejscach stanowi proste powtórzenie ustaleń pozwanego w protokołach pokontrolnych i nie zawiera choćby próby wyjaśnienia spornych kwestii czy dany wydatek może zostać uznany za nieracjonalny czy nieefektywny w rozumieniu wytycznych, do których przestrzegania Beneficjent zobowiązał się w zawartej umowie. Biegła nie wyjaśniła na czym polegała jej wizyta monitorująca u powódki (k.676) i na jakiej podstawie stwierdziła, że materiały zużyte zostały na cele komercyjne a nie szkoleniowe. Wnioski biegłej wydają się konsekwencją błędnego założenia, które postawił Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, co do ciężaru dowodu. Podkreślenia przy tym wymaga, iż biegła, będąca ekspertem z zakresu kontroli funduszu strukturalnych, nie miała odpowiednich kompetencji do opiniowania kwestii racjonalności i efektywności wydatków na materiały budowlane. Opinię w tym zakresie winien wydać specjalista z zakresu budownictwa. Wniosek o przeprowadzenie takiej opinii nie został jednakże złożony i braki dowodowe w tym zakresie obciążają pozwanego.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego Województwa (...) na rzecz powódki (...) Fundacji (...) - P. w S. kwotę 12 623,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2009 r. Pozwany nie kwestionował, iż nie zapłacił kwoty dochodzonej przez powódkę w niniejszej sprawie. Kwotą tą objęty był wniosek o dokonanie płatności, złożony stosownie do § 10 zawartej między stronami umowy.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z umową zapłata nastąpić miała w terminie 20 dni od zatwierdzenia przez nią wniosku o płatność. Zatwierdzenie takie zaś winno mieć miejsce w terminie 20 dni od otrzymania wniosku. Skoro zaś wniosek został złożony w dniu 3 lutego 2009 r., przyjęć należy, iż od 17 marca 2009 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie, co uzasadniało zasądzenie od tej daty odsetek ustawowych.

Konsekwencją powyższej zmiany była także zmiana w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (punkt 1 ppkt b)). Przyjąć należy, iż powódka wygrała postępowanie w całości i należy jej się zwrot kosztów postępowania od strony przeciwnej stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. Na poniesione przez nią koszty składa się wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

W punkcie 1 ppkt c) Sąd orzekł stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.) obciążając pozwanego – jako przegrywającego spór w całości - opłatą sądową od pozwu, od uiszczenia której to opłaty powódka została zwolniona postanowieniem Sądu.

W punkcie 2 Sąd orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 cytowanego powyżej rozporządzenia.

W punkcie 3 Sąd orzekł stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążając pozwanego – jako przegrywającego również spór w postępowaniu apelacyjnym w całości - opłatą sądową od apelacji, od uiszczenia której to opłaty powódka została zwolniona.